



Polski Związek Alpinizmu

POLISH MOUNTAINEERING ASSOCIATION

MEMBER OF:
INTERNATIONAL MOUNTAINEERING AND CLIMBING FEDERATION
INTERNATIONAL UNION OF SPELEOLOGY
INTERNATIONAL FEDERATION OF SPORT CLIMBING
INTERNATIONAL SKI MOUNTAINEERING FEDERATION

ul. Noakowskiego 10 m. 12, 00-666 WARSZAWA
tel./fax: +48 22 875 85 05
e-mail: biuro@pza.org.pl, <http://pza.org.pl>

NIP: 527-21-39-619, KRS: 000097455
Sąd rejestrowy: Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie
XII Wydział Gospodarczy KRS

Konto bankowe:
48 1500 1126 1211 2009 3906 0000

Warszawa, 16.01.2012

Szanowny Pan
Tomasz Wróblewski
Redaktor Naczelny
Rzeczpospolitej

Ldz. PZA – 16/2012

Szanowny Panie Redaktorze,

Zarząd Polskiego Związku Alpinizmu ze zdumieniem przyjął treść zawartą w artykule Pani Moniki Rogozińskiej pt: „[Narodowy program narażania młodych](#)”, opublikowanym w dniu 21 grudnia 2011 r. w ogólnopolskim dzienniku „Rzeczpospolita” Autorka w sposób krzywdzący i nierzetelny przedstawiła osoby zaangażowane w rozwój himalaizmu i program „Polski Himalaizm Zimowy” (PHZ), m.in. sugerując zwlekanie z akcją ratunkową czy nieprawdziwie opisując sposób zorganizowania bazy.

Szczegółowa [odpowiedź](#) na zarzuty Pani Moniki Rogozińskiej, autorstwa Kolegi Roberta Szymczaka została wysłana do Redakcji Rzeczpospolitej i opublikowana na stronie internetowej Polskiego Związku Alpinizmu (<http://www.pza.org.pl/news.acs?id=1126841>).

Program „Polski Himalaizm Zimowy” powstał by dać szansę udziału wspinaczom z młodszego pokolenia w wyprawach na szczyty ośmiotysięczne, w celu zdobycia doświadczenia, niezbędnego dla kontynuacji najlepszych tradycji polskiego himalaizmu, kiedy to Polacy przez wiele lat wytyczali nowe drogi na niezdojonych ścianach, dokonywali solowych wyczynów, czy stawali do roli pionierów himalaizmu zimowego. Później nastąpiły czasy, gdy część pokolenia tworzącego ten „złoty” okres nie mogła już w tym uczestniczyć z wielu różnych względów, osobistych, zawodowych i innych.

Po wielu latach posuchy w sukcesach sportowych w 2001 roku, wybitny himalaista Krzysztof Wielicki ogłosił „*Manifest zimowy*” (Krzysztof Wielicki: *Manifest zimowy*, „*Taternik*” 2001, nr 2, s. 5.), w którym czytamy:

"Niech przydomek "Ice Warriors", nadany nam przez Anglików, na stałe zapisze się w historii himalaizmu... My zdobyliśmy połowę. Teraz kolej na Was: młodych, gniewnych, ambitnych. Dajemy Wam też osiem lat, tyle, ile nam było potrzeba. To chyba fair? To byłaby sprawa, możecie sobie wyobrazić? Wszystkie szczyty ośmiotysięczne zdobyte po raz pierwszy zimą, wszystkie przez Polaków. Jest taka szansa, to jest gra warta poświęcenia czasu, sił, środków. To czas na decyzje. To propozycja pod adresem PZA, jak stworzyć warunki, jak zainteresować "młodych" taką ideą? Ze strony mojego pokolenia możecie otrzymać pomoc, doświadczenie, nawet aktywne uczestnictwo".

Od tamtej pory wysiłkiem Polaków zdobyty został szczyt Shisha Pangma, a do rywalizacji włączyli się najwybitniejsi obecnie himalaiści na świecie: Simone Moro (Włochy) i Denis Urubko (Kazachstan). Dzięki inicjatywie i staraniom Artura Hajzera oraz władz Polskiego Związku Alpinizmu w 2010 roku powołano do życia program „Polski Himalaizm Zimowy”. W jego ramach odbyły się następujące wyprawy: Nanga Parbat - 2010, zimowa na Broad Peak, Makalu – 2011, a także uczestnictwo w zawodach Elbrus Race.

W dniu 19 grudnia 2011 w Centrum Olimpijskim w Warszawie odbyła się konferencja prasowa Polskiego Związku Alpinizmu i uczestników Wyprawy Zimowej Gasherbrum I. Konferencję otworzył Prezes Polskiego

Związku Alpinizmu - Janusz Onyszkiewicz, który zapoznał uczestników z historią zimowego himalaizmu i ponowił deklarację PZA o pełnym wsparciu programu Polski Himalaizm Zimowy 2010-2015, w tym Wyprawy Zimowej Gasherbrum I.

Potem prowadzenie konferencji przejął kierownik wyprawy Artur Hajzer, który zaprezentował dotychczasowe działania programu PHZ oraz przedstawił członków wyprawy Gasherbrum I, w skład której weszli: Agnieszka Bielecka (33 lata) - koordynator bazy, Artur Hajzer (49 lat) - kierownik, Janusz Gołąb (43 lata) – jeden z najwybitniejszych polskich alpinistów minionym dwudziestolecium oraz Adam Bielecki (28 lat) uczestnik wielu wypraw na góry siedmiotysięczne, zdobywca Makalu na ostatniej wyprawie.

Wyrażamy żal, że Pani Monika Rogozińska, uczestniczka wielu wypraw himalajskich i dziennikarka uznawana do tej pory za znawczynię tematów wyprawowo-himalajskich nie zastosowała podstawowych zasad obiektywizmu dziennikarskiego jakimi dla tej sprawy byłoby przedstawienie poglądów kierownika wyprawy na Makalu Artura Hajzera czy członków Komisji Wspinaczki Wysokogórskiej czy Zarządu PZA. Ponadto Autorka nadużyła słów Krzysztofa Wielickiego bez komentarza i anonimowego himalaisty (pytanie czy ten wyraził na to zgodę?). Co więcej sam tytuł artykułu „Narodowy program narażania młodych” jest wyraźnie sugestywny i przedstawia jednoznaczne stanowisko.

Pani Monika Rogozińska miała sposobność zbadania tematu, ponieważ w czasie konferencji prasowej, zorganizowanej przed wyprawą była możliwość swobodnego zadawania pytań i rozmów z uczestnikami. Autorka była gościem konferencji, jednak żadne pytania nie padły. Również prezentacja jakiegokolwiek stanowiska z Jej strony nie miała miejsca. Tak więc otwartym pozostaje pytanie o intencje Autorki.

W artykule znajdują się również sprzeczne oceny wypraw. Pani Monika Rogozińska zachwyca się sposobem działania zespołu kazachsko-włoskiego (Denis Urubko i Simone Moro), który nigdy nie miał w składzie lekarza, a jednocześnie krytykuje jego brak w składzie wypraw polskich. Co gorsza Autorka cytuje wyrwane z kontekstu słowa lekarza wyprawowego, doktora Roberta Szymczaka, co spotkało się z jego zdecydowaną reakcją we wspomnianym powyżej Liście.

Kolega Robert Szymczak do dnia dzisiejszego nie doczekał się odpowiedzi na list adresowany do Redaktora Naczelnego „Rzeczpospolitej” Pana Tomasza Wróblewskiego.

Krzysztof Wielicki, jeden z najwybitniejszych himalaistów na świecie, pierwszy zdobywca Mount Everest zimą, w komentarzu przesłanym do Polskiego Związku Alpinizmu oceniając dyskusję wywołaną przez artykuł Pani Moniki Rogozińskiej stwierdził między innymi, iż:

"1. Nie jest praktykowana zasada konieczności uczestnictwa lekarza w wyprawach wysokogórskich, chyba, że lekarz jest alpinistą a tych jest coraz mniej i ich obowiązki zawodowe wykluczają uczestnictwo w wyprawach dlatego przed wyruszeniem każdej wyprawy wymagany od uczestników obowiązkowego przeszkolenia nie tylko z zasad udzielania pierwszej pomocy ale ze znajomości podstaw medycyny górskiej, wyprawy są wyposażone w niezbędną leki i zestawy ratownicze do wszystkich obozów.

2. W trudnych sytuacjach górskich, dzięki łączności walkie-talkie oraz satelitarnej jesteśmy w stanie uruchomić akcję ratunkową z pomocą helikopterów, gwarantując szybki transport do szpitala, a rola lekarza bazowego jest porównywalna z rolą konsultanta medycznego w kraju.

3. Prawdą jest, że niestety nie jesteśmy przewidzieć wszystkich sytuacji jakie mogą się zdarzyć w górach, często od nas niezależnych lub takich na które nie mamy wpływu ale nie można za nie winić organizatora, czy kierownika wyprawy a musi być akceptowane przez świadomych o zagrożeniach uczestników wyprawy."

W podsumowaniu pragniemy podkreślić, iż nie ma związku pomiędzy brakiem lekarza na wyprawie na Makalu, a odmrożeniami dwóch uczestników. Spośród 5 wypraw zimowych w Himalaje w obecnym sezonie tylko jedna – 16 osobowa wyprawa rosyjska będzie miała lekarza. W bazie wyprawy na Gasherbrum I znajduje się posterunek armii pakistańskiej, gdzie jest lekarz pakistański gotowy do współpracy z polską wyprawą. Poza tym dyżur satelitarny (przy telefonii i internecie) w Polsce będzie pełnił specjalista medycyny ratunkowej dr Robert Szymczak.

Zarząd Polskiego Związku Alpinizmu ocenia artykuł Pani Moniki Rogozińskiej za krzywdzący osoby zaangażowane w rozwój himalaizmu polskiego, daleki od prawdy i pełen sprzeczności. Spodziewamy się, że na

łamach Rzeczypospolitej ukaże się stosowne sprostowanie rzetelnie informujące o działalności Polskiego Związku Alpinizmu, w tym Programu Zimowego – Polski Himalaizm Zimowy.

Z poważaniem,


Piotr Xięski
Wiceprezes PZA

POLSKI ZWIĄZEK ALPINIZMU
ZARZĄD
ul. Noakowskiego 10/12
00-666 Warszawa